

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 26 Marca v. s. 1819 roku.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau	Wiatry	Odmia. w powie
	dnia 25 godz. 3 z połn.	27 cal. 5, 9 lin.	+ 4 5 stopn.	Zachodni	Pochmurne
	— 25 godz. 9 wiecz.	27 — 6, 2 —	— 0, 25 —	Północ Zach.	Wypogodzone
	26 godz. 6 z rana	27 — 8, 2 —	— 2, 5 —	Północ. Zach.	Wypogodzone

FRANCYA.

(z gaz. berl.) Paryż dnia 13 marca. Monitor z d. 11 zawiera rozprawy Izby Parów d. 6, i wspomina też o bardzo burzliwych rozprawach z powodu uczynionego przez jednego z członków Izby (którego nie wymieniam) wniesienia, przeciw niezaprzeczoney prerogatywie królewskiej, mianowania nowych Parów. Z wielką trudnością przyszło dać mowcy głos, jako też ograniczyć się prostem tylko zbijaniem jego wniesienia, które potem przez Prezydenta, jako niewłaściwe dla Izby, odrzucone zostało.

Gazety angielskie wymieniają Para (Hrabia Lamoignon) i podają treść jego wniesienia. Żądał on, ażeby podać do Króla adres, w którymby Izba wynurzyła żal, że liczba Parów była obcy mi pomnożoną została, i oświadczyła Najjaśniejszemu Panu, iżby na wierności i poświęceniu się nowych Parów nie polegał. Hrabowie *Castellane*, *Montmorency*, *Labourdonnaire*, Xiążęta *Fitz James*, *Broglie* i Margrabia *Nicolai*, wspierali Hrabiego *Lamoignon*. Jestto zięć Hrabiego *Mole*. — Rozprawy były tak zapalczywe że niektórzy Parowie do szpad się porwali(?). Zakończyły się jednak okrzykiem: Niech żyje Król!

Miedzy prośbami do Izby deputowanych, która się zebrała na posiedzenie d. 11 t. m., znajdowała się jedna od uczniów szkoły prawniczej, w liczbie 400, ale ta prośba u xięgarza, mającego ją wydrukować, w rękopismie zaginęła. — Były minister *Lainez*, nie pożegnawszy się nawet z Izbą, opuścił nagle Paryż i udał się do *Bordeaux*. — Liczba deputowanych ma być także pomnożoną.

Twierdzą, że Król napisał własną ręką imiona nowych Parów, co jest nader pochlebnem dla nich odznaczeniem, i zapewnia poświęcenie się ich dla Króla. Ultracyści rozsiewają pogłoskę, że 15 nowych Parów przylączyło się już do strony opozycyjnej. — Cenniejszym ich dziennikiem jest teraz *Homme gris*.

Liczba dawniejszych Parów, którzy nie utworzyli jeszcze żadnych majoratów, i żadnych jeszcze dziedziców tytułu swego nie mają, wynosi do 70. Za przyczynę tego dają, że majątek przez rewolucyę utracili. — Spodziewano się, że i *Lafayette* umieszczony będzie na liście nowych parów; ale mówią teraz, że on

i ośmiu innych, zasiadających w Izbie deputowanych, później mianowani zostaną.

Xiążę *Wellington* i Lord *Kinnaird*, jako świadkowie w sprawie *Cantillona* i *Merineta*, osobiście do Paryża powołani zostali.

Xiężna *Reggio* (Marszałkowa *Oudinot*) powiła syna.

Hrabia *Regnault de St. Jean d'Angeli*, kilka dni po swoim przyjeździe, umarł z podagry. — *P. Arnault*, pisarz dramatyczny, oczekiwany jest z wygnania swego z *Bruxelli*.

(z kor. hamb.) Miedzy 39 parami, których tytuły sprawdzone zostały, i którzy wkrótce miejsca swe w Izbie parów zajmą, znajdując się Marszałkowie, Xiążę *Albufera*, Gdański, *Eckmuhl*, *Treviso*, etc.

W *Montpelier* pozwolono studentom bywać znowu na teatrze. Rozumieją niektórzy, iż sprawa studentów pozbawi urzędu tamiecznego prefekta.

Margrabia *Fontanes*, pod którego imieniem ukazały się w druku poezye, protestuje się publicznie, iż nie jest *Poetą*.

Xiążę *Richelieu* oczekiwany był na d. 4 marca w *Nismes*.

Xiążę *Talleyrand* uda się na wieś, gdzie niejaki czas zabawi.

Dzień 20 lutego będzie w politycznych rocznikach naszych dość znaczną epoką, w dniu tym bowiem nastąpiło przez wniesienie *Barthelemyego* formalne oświadczenie wojny ultrystów przeciw liberalistom i konstytucjonistom. Niechęć, jaka się powszechnie okazuje, powinna by przekonać ultrystów, jak grubo się mylą, rozumiejąc, że naród trzyma się ich widoków i zamiarów.

Sprawa *Marineta* i *Cantillona*, którzy oskarżeni są o strzelenie z pistoletu do Xięcia *Wellingtona*, naznaczona jest na d. 3 kwietnia. Więcej 60 świadków ma być słuchanych. Na liście ich znajduje się i Xiążę *Wellington*.

Jedna z gazet tutejszych zawiera co następuje: W Austrii gońcy jechać muszą stopą, kiedy depesze ich raz są zapieczętowane; klusem, kiedy dwa razy; a galopem kiedy trzy razy są zapieczętowane!

Coraz częściej zdarzające się samobójstwa były powodem, że gazety nasze przypominają następujący zasługujący na uwagę rozkaz dzienny.

„Grenadyer *Grobin*, z powodu zażyścia miło-

śnego, odjął sobie życie. Był on zkadinąd znacnym człowiekiem. Jestto drugi podobny przypadek, jaki się w ciągu jednego miesiąca w korpusie tym wydarzył. Pierwszy konsul rozkazał, ażeby w rozkazie dziennym uwiadomić gwardyą, iż żołnierz powinien umieć znosić frasunki i burze namiętności, że stałe wytrwanie cierpienia umysłu jest dowodem większego męztwa, aniżeli stać spokojnie pod gradem kul jakiej baterji. Poddać się samemu bez oporu rozpączy, pozbawić samego siebie życia, jest toż samo, co uciekać z pola bitwy nie będąc zwyciężonym.

(podpisano) Bonaparte, pierwszy konsul. *Bes-sieres.*?

W ciągłym postępie rządu w konstytucyjnym urzędzeniu, wyraża *Monitor*, od czasu rozwiązania Izby z 1817 żaden środek nie był ważniejszym, jak wyrok powiększający Izbę Parów. Opozycja w Izbie Parów nigdyby stanowczy przeszkody głównej sprawie, to jest budżetowi, nie stawiała. Jedną, że tak rzekę, przypadkową przeszkodą wskazuje częstokroć potrzeby porządku społecznego, który oddawna czuć się dawał. Podobna okoliczność wskazała niedostatek równowagi, oraz środek, który prędzej czy później był nieuchronnie potrzebnym. Wśród tak wielkich i tak ważnych okoliczności, jakie od 5 lat jedne po drugich następowały, utworzenie Izby Parów nie mogło być wypadkiem jednego postanowienia, ani też skutkiem jednej epoki, etc. etc.

Wielu jest tego zdania, że po podaniu i przyjęciu budżetu, posiedzenie Izby zamknięte zostanie.

Oddawna już (wyraża *Minerwa*) oczekują wiadomości o wielu prośbach, które weszły za utrzymaniem dotychczasowego prawa wyborów; ale prośby te muszą być wciągnięte do rejestru, a Pan Prezydent Izby drugie jest wielkim postrzegaczem formalności. Jesteśmy znowu przeniesieni do roku 1789. Arystokracja walczy przeciw narodowi; chce ona przeszkodzić równości praw, i przywłaszczyć sobie berło przywilejów. Handel jest teraz przedmiotem ich wzgardy, jak był wtedy stan trzeci. Ale położenie rzeczy bardzo się w ten różni, że naród jest w zupełnym używaniu swych praw i żadnego ze zdobyczy swoich wydrzeć sobie nie pozwoli; chce on zachować to, co jest; gdy tymczasem arystokracja jest rzeczywiście rewolucyjną, chce bowiem przywrócić to, czego nie ma.

Minister stosunków zewnętrznych wysłał wiele gońców, z powodu dotychczasowego położenia naszego.

Do sprawy o wystrzelenie z pistoletu na Xięcia Wellingtona wezwano wielu świadków z Niderlandów. Pan Claveau będzie obrońcą Pana Cantillon, a Pan Dupin obrońcą Pana Marinet. W sądzie zjazdowym prezydować będzie Radzca l'Arrieu. Podobnego sądowego postępowania o mniemany wystrzał, który, dzięki Bogu, żadnego skutku nie miał, wielu się ludzi nie spodziewało.

Wątpią teraz, ażeby Xiążę Richelieu udał się do Odessy.

Posiedzenie Izby Parów, d. 6, było nader burzliwe z powodu (wspomnianego już) wniesienia jednego z członków, o którego dążeniach gazety nasze nie uwiadomiły. Wiadomo, że członek ten przyganiał królewskiemu mianowaniu nowych Parów, co powszechną niechęć wzbudziło. Ale podług naszych gazet nie był to Margrabia Lamoignon, który uczynił pomienione, powszechnie odrzucone wniesienie, ale Par Nicolai.

Margrabia Osmond były nasz poseł w Londynie, powrócił z tamąd do Paryża.

Poseł amerykański przy naszym dworze, Pan Galatin, z powodu słabości zdrowia, uda się napowrót do Ameryki.

U wiegarza l'Huillier zostały skonfiskowane pamiątki Hrabiego Las Cazas.

W korespondencji hamburskiej czytamy z *Bruxelli*, pod 15 marca, co następuje: „Choć nie potwierdza się bynajmniej, jakto przywodził Hrabia Lanjuinais, że broń z Bretanii została rozdana, i że prowincja ta gotowa jest oddać się w ręce zagraniczne, jednakże jest we Francji, jak to przywodzi jedna z gazet naszych, tajemny związek, którego członkowie jednoczą się przysięgą, ale zamachy ich przy czynnej baczności rządu zupełnie zniszczone zostaną.— Wojsko francuzkie jest teraz bardzo licznie i jeszcze lepiej urządzone, aniżeli dotąd było.”

N I E M C Y.

Dnia 7 bieżącego m. grana w Monachium nową komedią pod napisem: *Jeneral Moreau*.

Obrady seymu związku niemieckiego w Frankforcie, względem wojska tegoż związku, idą bardzo powoli.

Młodzi kurlandcykowie uczący się w akademii lipskiej, poróżniwszy się z współuczniami swymi, Sasami, wyjechali do Jeny, gdzie nauk swoich dokończyć postanowili.

Zwołanie seymu badenckiego, który miał się zacząć d. 23 marca, odłożono do 20 kwietnia, nie mogą bowiem ministrowie ukończyć natenczas wszystkich projektów do praw dla podania ich stanom. Zniesiono w tym kraju dwie władze powiatowe i przyłączono je do innych, przez co oszczędzi się wydatków skarbowych.

Gdy żydzi w kraju Heskim, chcący utrzymać się z rzemiosła, mają sobie zapewnione wszelkie korzyści, jakich rzemieślnicy chrześcijańscy używają, a mimo tego bardzo mało ich chwytą się tego sposobu do życia, i wszyscy prawie trudnią się handlem, przeto Elektor wydał urządzenie: iż synowie kupców żydów, trudniący się także handlem, nie mogą kupować domów, i że jeden tylko z synów żyda kupca, może prowadzić handel niehurtowy.

Oddzielna kommissya, odbywająca posiedzenia swoje w Frankforcie, stosownie do umowy między czterema Mocarstwami, niczem się więcej trudnić nie będzie, jak ułatwieniem targów między dworami Bawarskim i Baden-skim.

Wilno dnia 26 Marca 1819 roku.

O g ł o s z e n i a.

Z polecenia Prezydenta Towarzystwa Typograficznego, Sekretarz tegoż Towarzystwa ma honor zapraszać wszystkich Członków, ażeby się raczyli zebrać do Wilna, na zwyczajne roczne posiedzenie Towarzystwa, które stosownie do § 7 organizacyi będzie się odbywać w czasie kontraktów Wileńskich.

1 Dnia 20 tego miesiąca wyszedł z pomieszkania w Wilnie; Lokaj poddany i skaskowy JW. Wawrzeckiego Generała, człowiek młody, postaci chudej i bladej, włosów czarnych; w płaszczu i surducie szaraczkowym z wypustkami ponsowemi, na imię Szymon Stokiś. Gdziekolwiek takowy zbieg, zrobiwszy Panu swemu nie mało szkody, przebywać może, uprasza się o przystawienie jego do Policji Wileńskiej, lub też którejkolwiek powiatowej z upewnieniem słusznym w tym nadgrody. D. Bułharyn.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Excerpt oświadczenia z Protokołu Potočnego Ziem. Ptu. Wileń. w dacie po niżej wyrażającej się zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową tegoż Ptu. jest wydany.

Roku 1819 mca marca 6 d. Przed aktami Ziem. Ptu. Wileń. stawając osobiście WJX. Dominik Załęski prokurator spraw XX. Dominikanów prowincji Lit. oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał w wyrazach następujących pisane. Oświadczenie z instancyi JX. Dominika Załęskiego Prokuratora spraw XX. Dominikanów prowincji Lit. imieniem XX. Dominikanów Wileń. S. Ducha zanosi się przeciwko WJP. Franciszkowi Kończemu pisarzewiczowi Ziem. Wileń. w rzeczy następnej: iż Konwent XX. Dominikanów Wileń. S. Ducha chroniąc się rygoru praw o alienacyi piszących, a ztąd od przywilejów juris caduci, wyprzedał pretextowie zeszłemu Ignacemu Kończemu kamienicę Głinska zwaną i dworek Bestowski, lecz jak sprzedaż takowa była tylko kondycyjną i porozową, grosza zaś jednego zeszły Kończa klasztorowi nie zapłacił, tak też po następnym konstytucyi zabraniającej tronowi wydawania takowych przywilejów, ony dworek z placem pozostał przy posesyi tychże XX. Dominikanów, kamienica zaś Głinska miała być opłaconą, ale dla zaszłej śmierci pisarza Kończego i dla znacznych debitów obarczających jego majątek, XX. Dominikanie usatysfakcyonowanemi nie zostali atym czasem upłynęło kilka dawności Ziem.; które i zaszłą umową umieszczoną rozwiązały, a wszelkie oraz prawa zeszłego pisarza Kończego, do tego placu zniszczyły, pomimo to jednak obżał. Franciszek Kończa, chcąc takowy dworek odzyskać, rozwinął proceder w Sądzie Ziem. Wileń. którego nie ukończywszy, gdy się żał. dowiaduje, iż różne z różnemi osobami obżał. Kończa czyni o takowy dworek układy, i wybrycie, oraz zaciągaj

gając długi opisuje na onym ewikcyą. Gdyby przeto przeciąć takowe nieprawne dziełanie, i ostrzedz, ażeby nikt, jako w rzeczy zawodney i pod procederem będący, z obżał. Kończą w żadne umowy niewchodził, a ztąd przez niewiadomość nieponiosł wczasie następny szkody, niniejsze zanieść oświadczenie w aktach publicznych; i one do gazety Kuryera Lit. podać uczulem za powinność. U tego oświadczenia podpis w protokule następny X. Dominik Załęski Prokurator spraw XX. Dominikanów prowincji Litewskiej.

Zgodzilem Jan Zienkiewicz Ziem. Wileń. Regent. Czytałem Symplicyusz Izdebski.

2. Od Rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż dnia 8, 9 i 10 następującego miesiąca apryla, będzie w tym gubernialnym Rządzie przedawać się Kolaska odstawnego Majora Cytowicza, na zaspokojenie zaległej od niego Skarbowi należności; a zatem życzący nabydź takową kolaskę, zechcą przybydź na terminy oznaczone, dla targow do tego Rządu.

Sowiełnik Ławrynowicz.
Sekretarz Nowicki.

2. Zona moja JW. Natalia Jana córka Langowa Jenerał Majorowa, nabywszy dziedzictwem Folwark Stara-Wieś zwany w Imperjum Rossyjskim w Gubernii Grodzieńskiej Powiecie Kobryńskim położony, znalazła ten majątek obarczony processem o odgraniczenie onego od dóbr JOX. Jmci Juliusza de Polignac któremu z najszczerobliwszej łaski swojej Najjaśniejszy Cesarz Rossyjski darem nadał nazywające się Oziaty ościennie z folwarkiem Starą-Wieś położone: w kontynuacyi tego processu z Decyzji Sądu Granicznego appellacyjnego Powiatu Kobryń. w roku przeszłym 1818 gbra 2 dnia v. s. postanowiono po zeyściu Xiecia Juliusza de Polignac successarów jego, kosztem żony mojej zaawizować i obwieścić tychże successorów o przeznaczonym do oczewistej i ostatecznej rozprawy terminie, przeto ja pomienionych successorów a szczególnie JOXX. Ludwika i Herakliusza de Polignac o takowym postanowieniu Sądu Gran. Kobryń. przez niniejsze publiczne pismo zawiadamiam i że termin do ostatecznej rozprawy o rozgraniczenie między dobrami Starą-Wieś, a dobrami Oziaty zwanymi w powiecie Kobryńskim położonemi, dzień piątkowy maja starego kalendarza teraźniejszego roku jest determinowanym, oraz na ten dzień zjazd Sądu Granic. pierwszej instancyi Pttu Kobryń. z wyznaczonemi Czlenami jest przeznaczony ad fundum folwarku Starej-Wsi obwieszczam. Co żeby wiadomości successorów zeszłego Xiecia Juliusza de Polignac niezawodnie doszło takowe uwiadomienie do publicznych Gazet podając ręką własną podpisuję. Datt roku 1819 miesiąca marca 10 (22) dnia. Jenerał Major Lang.

2. Znaydują się do przedania Drażki na cztery osoby w domu pod N. 696 sierot edukujących się z funduszu JW. Biskupa Pilchowskiego za kościołem ś. Jerzego. Udać się do Dominika Farbosa na dole po lewey ręce.

3. Policja Wileńska na skutek Ukazu Rządu Guber. Litt. Wileń. d. 8 idącego mca marca N. 4,868 podaje do powszechnej wiadomości, że byłe w zawiadywaniu byłego onego Rządu exekutora kapitana Heninga należne do Szla-

chcącego Zgromadzenia rekrutskie odzienie jakoto: 87 czujek, 111 mundurów, 88 par spodeń, 33 koszule, 50 par butów, 86 sztuk gatek, 126 czapek, 123 sztuki halsztuków, 94 pary rękawic i 94 rańcy, wyprzedawać się będą z publicznego targu w dniach 21, 26, i 29 tego mca, życzący zatem kupić takowe rzeczy, zechcą jawić się na wymienione dni do onegoż Rządu. Dat 1819 roku marca 18 dnia.

Tytularny Sowiećnik Hutowicz.

3. Departament Cywilny Sądu Główn. Lit. Wileń. obwieszcza niniejszem, kredytorów i pretensorów Alexandra Hrab. Chodkiewicza półkowniska w wojsku Polskim i kawalera: że stosownie do woli Rządzącego Senatu, przeznaczony został przez Sąd Główny Kijowski konkurs masy tegoż Hrab. Chodkiewicza, i ustanowionemu na ten przedmiot Sądowi Taxatorsko Exdywizorskiemu polecono rozpocząć czynność na dniu 25 februaryi teraźniejszego roku w miasteczku Morawicy w Gubernii Wołyńskiej sytuowanym. Marca 1 dnia 1819 r. Za rozkazem Sądu Sekretarz Dobrzański.

3. Dekretem Sadu Głł. 2go Departamentu Gubernii Litewsko Grodzieńskiej w roku 1818 oktobra dnia 16 zapadłym na satysfakcyą wierzcicieli i pretensorów, uznana została taxa i Exdywizya majątku JW. b. Marsz. Brzeskiego Obyrna nazwanego Hwoznica i Brodziały: nieprzychodzącym do jednoczasowej rozprawy pretensorom tegoż JW. Obyrna przez dekret remisyyny 2go Departamentu w wyrażonych dla Sądu zjazdowego regulach pomieszczoną została amissya czyli pretensorstwa upadek. — Gdy więc czas przyścia wszelkim pretensorom i wierzcicielom JW. Marszałka Obyrna przez dekret zjazdu pierwszego naznaczony na termin odkrycia się Sądu exdywizorskiego w dniu 1 maja idącego 1819 roku dla uniknienia utraty swoich pretensyow, iżby każdy z wierzcicieli wiedział o miejscu, czasie i potrzebie przyścia z dowodami swego pretensorstwa: podług przepisanych prawideł Sądu Głł. 2go Departamentu: Sąd Exdywizorski przez publiczną Gazetę wszystkich pretensorów JW. Obyrna awizuje. Dat w Hwoznicy 1819 roku februaryi dnia 15.

Grzegorz Kulakowski Przydujący Exdyw.

Leopold Tulowski Exdywizor.

Michał Marcheliewicz Exdywizor.

3. W Folwarku Dusieniatkach o pułtory mile od Wilna, na gościńcu Raduńskim położonym, do aktorstwa W. Woyskiej Goreckiej należnym, znajduje się młyn wodny o dwóch kołach z wygodnym mieszkaniami, nowo wystawiony. Ktoby życzył takowy młyn arędownać zechce się zgłosić czy do samej aktorki, czyli też do jej plenipotentu Arciszewskiego, w domu W. Woyskiej Wysogirdowej na Sawicz ulicy pod N. 97 mieszkających.

3. J. Pani Rozalia z Ostaszkiewiczów Joteykowa w asystencyi Kuratora W. J. Pana Bonifacego Padhoreckiego Starosty Milanizkiego w imieniu własnym, oraz w stopniu J. P. Felicjana i Jana Joteykowie synów swoich, jako Aktorka działająca, prawem zastawnym sześciolatnim roku 1817 xbra 29 dnia datowanym, courundem 31 dnia w Gro-

dzie Wileń. przyznany, osobno W. J. P. Felicjan i Bogumiła Pozarzyccy małżonkowie Porucz. woysk b. Litt. podobnież kontraktem sześciolatnim na dożywocie roku 1817 gbra 14 dnia wydanym, tegoż roku xbra 31 dnia przed aktami Ziem. Wileń. zaoblatowanym, folwark Łukszyna zwany w Pcie Wileń. w Gubernii Litewsko-Wileńskiej sytuowany, ze wszelkimi do niego przynależnościami, za pewną summię w sześciolatnią zastawną i arędowną possessyą nam Antoniowi i Helenie Chrzczonowiczom mąż n. ż. wadiowali. Mocą jakowych tranzaktów, a to za przewodnictwem intromissy Woznięńskiej roku 1818 January 5 dnia czynionej, et courundem w Grodzie Wileń. zeznanej, od terminu roku przeszłego 1818 apryla 23 dnia wszedłszy w sześciolatnie władarstwo, a po wyprowadzeniu onego z ruderów i dezolacyow, spokojnie i bezprzeszkodnie takowy folwark posydujemy. — Lecz J. Pani Joteykowa (jak daje się słyszeć) z dalszym swym rodzeństwem na krzywdę dzisiejszych zastawnych possessorów pokątne plany i układy działać nieprzestaje, bawiem przedwczasnie nieraz pomieniony Folwark Łukszyna zowiący się wiecznością wybyć i długi nowe (niezdeportowawszy udrzednie) na tę szczupłą kondycyjkę zaciągając drzed siębierze, a zatem iżby Szanowna Publiczność uprzedzoną była, że do wyścia terminu sześciolatniej zastawnej possessyi, J. P. Joteykowi, oraz jej synowie ile po zrzczeniu się aktorstwa na stopień swej matki, niemnicy W. J. P. Pozarzyccy, jako dożywotnicy, ani o wyprzedż tego Folwarku z nikim umowy zawierać, ani też nowych długów zaciągac, pod ich nieważnością nie mają mocy i prawa, w tym celu niniejsze ostrzeżenie w Gazecie Kuryera Litew. potrzykrotnie zamieszcza się. Dat w Wilnie roku 1819 marca 15 dnia.

Antoni Chrzczonowicz.

Helena Chrzczonowiczowa.

4. Folwark Racienniki w Powiecie Trockim o mil 10 od Wilna, aktorstwa W. W. Rozenów mający chat gruntowych 15, dusz męzkich 54. Grunta dobre i zabudowanie porządne, jest do zbycia, ceną nayumiarkowańszą. Ktoby zaś wchodzić w te nabycie na dziedzietwo życzył, znajdzie bliższe o tym poinformowanie u J. Pana Budkiewicza w domu jego własnym na Ulicy Końskiej pod N. 264. U tegoż J. P. Budkiewicza znaleźć także można poinformowanie o domie będącym do zbycia w mieście Wilnie za Tatarską Bramą. Jako też o baszardzie lekkiej i pakowney do podróży.

5 W handlu Jana Kamińskiego w Pacowskim pałacu, przybył z Rygi świeży transport wielkiego gatunku wyborowych ostryg, które zwyczajnie w Hamburgu zowią Barque Austern, takowe ostrugi są świeże ze skorup wybrane i w Hamburgu marynowane, mogą przeto według upodobania służyć do wszelkiego użycia i potraw, ponieważ w proporcji kupionych ostryg dodaje się pierwiastkowa ostrygowa woda i sporupy do szczególnego użycia. Cena 100 sztuk jest 12 rubli srebrnych.

Wyjeżdżają za granicę.

Do Królestwa Pruskiego kowieński mieszczanin, przykażczyk i gildy kupca Izraela Szlomowicza Feinberga, Starozakonny Lewin Symchowicz Berżański na miesiąc sześć.

3. Do Królestwa Pruskiego Wileński obywatel Szlachcic Józef Łatuszyński z dwoma służącymi Szlachcicem Tomaszem Dobrowolskim i mieszczaninem Karem Siwickim za własnymi interessami.